

Sygn. akt V **P 12/12**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Sławińska -Klamann

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Adamczyk -Podolska

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2013 r. w Słupsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. i S. K.

przeciwko Zakładowi (...) Lasów Państwowych w L.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanego Zakładu (...) Lasów Państwowych w L. na rzecz powódki M. K. kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 18 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego Zakładu (...) Lasów Państwowych w L. na rzecz powoda S. K. kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 18 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w zakresie zasądzenia ustawowych odsetek za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia 17 listopada 2013 r.;

IV. umarza powództwo w pozostałym zakresie;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego Zakładu (...) Lasów Państwowych w L. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 10.234,41 zł (dziesięć tysięcy dwieście trzydzieści cztery złote, 41/100) tytułem kosztów sądowych;

VI. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu - zastępstwa prawnego.

UZASADNIENIE

M. K. i powód S. K. wnieśli pozew przeciwko Zakładowi (...) Lasów Państwowych w L. żądając zasądzenia kwot po 200 000 zł dla każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca - A. K..

W uzasadnieniu podnieśli, że śmierć ojca spowodowała u nich poczucie ogromnej straty i spowodowała głęboką ranę w ich psychice. Zdaniem powodów A. K. był troskliwym i kochającym ojcem, a jego strata spowodowała, że ich życie uległo całkowitej i nieodwracalnej zmianie.

Sprawy z powództwa S. K. i z powództwa M. K. połączono do wspólnego prowadzenia i rozstrzygnięcia.

Pełnomocnik powodów na rozprawie w dniu 11 grudnia 2012 roku ograniczył żądanie zasądzenia na rzecz każdego z powodów zadośćuczynienia do kwoty po 100 tysięcy złotych dla każdego z powodów, uzasadniając, swoje stanowisko treścią wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 04.12.2012 r., sygn.akt III ACa 27/12 jaki zapadł w sprawie R. K., którym zasądzone na rzecz R. K. kwotę 100 tysięcy złotych.

Pozwany Zakład (...) Lasów Państwowych w L. wniósł o oddalenie powództw w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, że wypłacona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych kwota odszkodowania, a także renta rodzinna w jego ocenie rekompensuje powodom straty materialne związane ze śmiercią ojca. Dochodzone zaś przez powodów kwoty są w ocenie pozwanego niewspółmiernie wysokie. Pozwany podkreślił, że przed śmiercią A. K. rodzina wiodła skromne życie, a powodowie formułując swoje roszczenie w sposób znaczący przecenili możliwości majątkowe pozwanego, który jest państwową jednostką organizacyjną o ograniczonym budżecie.

Sąd ustalił, co następuje:

Małżeństwo R. i A. K. trwało 17 lat, było zgodne i udane. W czasie trwania małżeństwa urodziło się ich dwoje dzieci : M. K. ur. (...) oraz S. K. ur. (...) A. K. był jedynym żywicielem rodziny. Stosunki w rodzinie układały się bardzo dobrze. Zmarły pracował w Zakładach (...) Lasów Państwowych w L. na stanowisku pracownika wykwalifikowanego przerobu drewna. W tamtym czasie zarabiał przeciętnie 1399,89 zł brutto. Matka powodów w tym czasie nie pracowała. Zajmowała się prowadzeniem domu i wychowywaniem dzieci. Ojciec był filarem rodziny. Rodzina K. była bardzo szczęśliwa, rodzice nigdy nie kłócili się między sobą, na wszelkie rodzinne wyjazdy zabierali ze sobą dzieci .

M. K., ma obecnie 25 lat, z zawodu jest technikiem usług kosmetycznych, nie pracuje. W lutym 2012 roku przeszła operację kręgosłupa.

W chwili wypadku ojca miała 16 lat, w tym czasie przechodziła z gimnazjum do liceum. Obecnie od grudnia 2012 roku leczy się w (...) w L.. Powódka ma nieprawidłową strukturę osobowości. Jest niespokojna, nerwowa, napięta, pełna rezerwy, wycofana. Jest pełna wahań, brak jej poczucia bezpieczeństwa i zdecydowania, ma trudności w podejmowaniu decyzji.

S. K., obecnie ma lat 20, jest uczniem Zespołu Szkół (...) W L. , w chwili wypadku ojca miał 11 lat. Z powodu trudności w nauce przechodził badania w (...).

Śmierć ojca pogłębiła występujące u powodów dysfunkcje.

Dowód: zaświadczenie k.110 as, odpis skrócony aktu urodzenia k. 11 as, zeznania świadka I. W. k.263-264 as w aktach sprawy Sądu Okręgowego VP 2/11, opinia sądowo-lekarska z dnia 26.02.2013 r. k.169-169 verte as, , opinia sądowo-lekarska z dnia 27.02.2013 r. k.170-171 verte, opinia uzupełniająca biegłej psycholog k.252-253 as

Zmarły A. K. był czułym, kochającym ojcem, dzieci były z nim bardziej związane niż z matką, ponieważ poświęcał im więcej czasu, lubił z nimi przebywać, zajmować się nimi. Ojciec był dla nich wsparciem, radziły się jego we wszystkich sprawach. Po pracy cały swój czas poświęcał dzieciom pomagając dzieciom w odrabianiu lekcji, bawiąc się z nimi, często wyjeżdżał z dziećmi na wycieczki całą rodziną. Spędzał sporą część czasu z powodami na podwórku, np. zimą zjeżdżając z nimi na sankach, latem jeżdżąc na rowerze. Z powodu (...) ojciec często chodził z nim do lekarza logopedy, a po wizytach ćwiczył z synem przed lustrem wymowę. Niedziele były rodzinne: śniadania były wspólne, potem szli całą rodziną do kościoła, później na spacer. A. K. często obdarowywał swoje dzieci drobnymi upominkami. Ojciec powodów wykonywał wszystkie prace wokół domu, ponadto naprawiał silniki, był elektrykiem. A. K. był tzw. "złotą rączką". Często przy pracach domowych towarzyszyły mu dzieci. Ojciec zabierał syna do garażu, próbował przekazywać mu wiedzę swoją mechaniczną.

Dowód: zeznania świadków : I. W. k.146-147as, E. C. k.146 verte , E. K. k.146 verte-147as, wyjaśnienia powódki złożone w charakterze strony k.198 verte-199 verte

W dniu 5 sierpnia 2004 roku A. K., ojciec powodów podczas wykonywania obowiązków pracowniczych uległ wypadkowi w pracy, w wyniku którego na skutek odniesionych obrażeń zmarł. W momencie śmierci A. K. M. K. i S. K. byli niepełnoletni. W dniu śmierci ojca powodowie mieli wyjechać z nim nad jezioro na weekend w celu nauki pływania.

O śmierci ojca M. K. dowiedziała się od pracowników zakładu pogrzebowego zainteresowanych obsługą pochówek, w trakcie nieobecności matki, która pojechała do szpitala w którym operowany był A. K..

Bezsporne, nadto: wyjaśnienia powódki złożone w charakterze strony k.198 verte-199 verte

Pracownicy pozwanego Zakładu (...) Lasów Państwowych w L.: E. P., Z. B., M. P., R. L. będąc odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełnili wynikających obowiązków i przez to narazili pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia przez co nieumyślnie spowodowali śmierci człowieka.

Dowód: akta sprawy II K 36/09

Po śmierci A. K. sytuacja powodów uległa pogorszeniu. Powodowie byli bardzo emocjonalnie związani ze swoim ojcem, po jego śmierci zamknęli się w sobie, stały się przygaszone, smutne, zrobiły się małowówne, nerwowe, obawiały się o przyszłość, często powtarzały „co z nami będzie”, nie radziły sobie w szkole, miały zaległości.

M. K. bardzo się zmieniła, zamknęła się w sobie, zaczęła się inaczej ubierać, słuchać innej muzyki. Nie czuła się na siłach żeby podejść do matury, argumentując to także obawą braku możliwości podjęcia i kontynuowania studiów. Za życia ojca M. K. miała inne plany zawodowe, zamierzała studiować.

Na uroczystościach rodzinnych siedziała z boku, nie zabierała głosu w rozmowach, była obojętna. Sytuacja materialna uległa pogorszeniu brakowało pieniędzy na żywność, na podręczniki. Matka powodów pożyczła pieniądze od rodziny, znajomych.

S. K. dotkliwie odczuł śmierć ojca, o której dowiedział się od matki, wydarzenie to spowodowało, że bardzo szybko dojrzał. Opuścił się w nauce. Czuł na sobie obowiązek zastąpienia głowy rodziny. Szukał wsparcia męskiego u wujka.

Dowód: zeznania świadków: I. W. k.146-147as, E. C. k.146-146 verte, E. K. k.146 verte-147as, R. K. k.148 verte-149, H. T. k.148, R. P. k.147 verte, M. M. k.147 as, wyjaśnienia powódki złożone w charakterze strony k.198 verte-199 verte, wyjaśnienia powoda złożone w charakterze strony k. 199 verte-200

Matka powodów R. K. po śmierci męża załamała się psychicznie i zmuszona była korzystać z pomocy psychiatry i psychologa. Była dwukrotnie zarejestrowana w (...), po raz pierwszy w 2001 roku z rozpoznaniem zespół pitiatyczny, następnie w 2007 roku z rozpoznaniem reakcji depresyjno sytuacyjnej.

Dowód: akta sprawy Sądu Okręgowego VP 2/11

R. K., M. K. i S. K. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wypłacił jednorazowe odszkodowanie w kwocie 55 036 zł. (...) Zakład (...) wypłacił R. K. kwotę 12 000 tytułem odszkodowania oraz kwoty po 2400 zł z tytułu osierocenia M. i S. K. .

Dowód: dokument k.233as oraz k.235 as

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo M. K. i S. K. zasługuje na uwzględnienie, w zakresie zadośćuczynienia w wysokości po 100 000 złotych.

Dochodzenie przez pracownika od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadku przy pracy opartych na przepisach prawa cywilnego wymaga nie tylko wystąpienia wypadku przy pracy, ale również wykazania przesłanek warunkujących cywilną odpowiedzialność tego pracodawcy tj. odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, poniesioną szkodę oraz związek przyczynowy między wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody.

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę przesłanki te zostały przez powodów wskazane.

Przechodząc do merytorycznej oceny zasadności powództwa zwrócić należy uwagę, że powodowie źródła swojej krzywdy upatrywali w naruszeniu dobra osobistego, którym było prawo do życia w pełnej rodzinie. W ocenie Sądu Okręgowego analizowane tu dobro ma dwie płaszczyzny. Po pierwsze, przedmiotem ochrony są więzi łączące członków prawidłowo funkcjonującej rodziny, których bezprawne zerwanie stanowi delikt powodujący krzywdę. Po drugie zaś, ochroną objęte jest prawo do życia w takiej właśnie rodzinie, dorastania i wychowywania się w niej oraz czerpania z niej wzorców na całe życie. Podstawą naruszenia dobra osobistego była śmierć ojca powodów-A. K., będąca następstwem wypadku, za który odpowiadał pracodawca.

Przebieg tego zdarzenia nie stanowił przedmiotu sporu. Wskazać też należy, że fakt popełnienia przestępstwa przez pracowników pozwanego Zakładu (...) Lasów Państwowych w L.: E. P., Z. B., M. P., R. L. –odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i higienę pracy w zakładzie pracy stwierdzone zostało prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łęborku z dnia 2 lipca 2010 roku, sygn. II K 36/09, a ustaleniem tym Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę jest związany. Ustalenia dotyczące zatrudnienia powyższych osób w Zakładzie (...) Lasów Państwowych w L. uzasadniają, w ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, przyjęcie odpowiedzialności pracodawcy na podstawie art. 430 k.c. Przemawia za tym występowanie relacji zwierzchnictwa i podporządkowania, o których świadczy istnienie kontroli i kierownictwa zakładu wobec podwładnych oraz ich obowiązek stosowania się do wskazań powierzającego czynności, wystarczające do stwierdzenia ogólnego podporządkowania.

Tym samym na podstawie art. 430 kc pracodawca odpowiada na gruncie prawa cywilnego za wyrządzenie czynu niedozwolonego

Odnosząc się do zasadniczego problemu niniejszego sporu, a dotyczącego możliwości dochodzenia przez członka rodziny zadośćuczynienia za krzywdy wynikłe ze śmierci osoby najbliższej będącej skutkiem uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, mającej miejsce przed wejściem w życie art. 446 § 4 kc, zważyć należy, iż nie budziło wątpliwości stron ani sądu, że skoro śmierć A. K. nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, to najbliższym członkom rodziny zmarłego, czyli powodom nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 kc, albowiem przepis ten wówczas jeszcze nie obowiązywał.

Na gruncie niniejszej sprawy podstawę taką stanowi art. 448 kc w zw z art. 23 kc.

Problemem tym zajmował się Sąd Najwyższy, jednoznacznie stwierdzając w uchwale z dnia 22 października 2010 roku podjętej w sprawie III CZP 76/2010, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24§1 kc zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Stanowisko to powtórzone zostało w kolejnej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku podjętej w sprawie III CZP 32/11. Pogląd ten, Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę podziela.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 448 k.c. nie ma charakteru odszkodowawczego, stanowi formę pieniężnego wynagrodzenia niemajątkowych i niewymiernych krzywd, jest tylko pewnym surogatem. Ma ono na celu zrekompensowanie krzywdy za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby, przy czym każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy.

Z treści art. 47 Konstytucji RP wprost wynika, że każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Z uwagi na związek niektórych dóbr osobistych z rodziną wyodrębnić można rodzinne dobra osobiste jako "wartości życia rodzinnego" (por. A. Zielonacki, Wartości życia rodzinnego w świetle ochrony dóbr osobistych (w:) Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym, pod red. J. St. Piątowskiego, Warszawa 1986, s. 232), do których zaliczyć należy życie rodzinne, prywatność, mir domowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1967 r., sygn. akt II CZ 52/67, OSPiKA 1968, z. 10, poz. 208)

Więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a co za tym idzie, że doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek jest następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną (w niniejszej sprawie dzieci z ojcem), a pogląd powyższy jest już w judykaturze utrwalony (por. wyroki

Sądu Najwyższego z dnia 02 grudnia 2009 roku, I CSK 149/09, z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09, z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10).

W wyroku z dnia 23 września 2005 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku (sygn. akt I ACa 554/05, Palestra 2006/9-10/308, POSAG 2008/1/5, LEX nr 193128 z glosą aprobowaną: M. Kowalskiego – Palestra 2006/9-10/308 oraz M. Wałachowskiej – M. PS 2007/1/135) stanął na stanowisku, że szczególna więź rodziców z dzieckiem – przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie – zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie prawnej przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. Podobny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 14 grudnia 2007 r. (sygn. akt I ACa 1137/07, POSAG 2008/1/50, LEX nr 466366), który stwierdził, że powodowanie śmierci osoby bliskiej – męża i ojca przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego – żony i dzieci, w postaci prawa do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca, życia w pełnej rodzinie, w której mąż matki jest ojcem jej dzieci.

W uzasadnieniu tego orzeczenie wskazano, że skutek śmierci osoby bliskiej szkoda polega nie tylko na utracie źródła dochodu osiąganego dla wspólnych potrzeb przez osobę zmarłą, czy pomocy fizycznej w pracach remontowych lub porządkowych w mieszkaniu, którą można naprawić przez zasądzenie odpowiedniego odszkodowania. Niejednokrotnie szkoda na osobie jest o wiele bardziej dotkliwa i w istocie zawsze jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić. Zależy to w pewnej mierze od wrażliwości osób poszkodowanych, ale generalnie w każdym przypadku trzeba uznać, że śmierć osoby bliskiej jest dla nich bolesnym ciosem przeżywanym nie tylko w momencie powzięcia o niej wiadomości. Ostatecznie również Sąd Najwyższy zajął zbieżne z powyższym stanowisko i w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. (sygn. akt IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91, LEX nr 599865) uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Takie też stanowisko zostało wyrażone w ostatnio wydanej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 2012 r. III CZP 93/12.

Skoro więc więzi rodzinne są dobrem osobistym, to brak jest uzasadnienia dla wyłączenia ich z ochrony prawnej i w konsekwencji do pozbawienia osób, których to dobro zostało naruszone uprawnienia do dochodzenia i uzyskania zadośćuczynienia.

Reasumując powyższe rozważania, należy wskazać, iż wypadek w którym, w którym śmierć poniósł ojciec powodów było zawinionym i bezprawnym naruszeniem ich dóbr osobistych przejawiającym się naruszeniem prawa do życia i wychowywania się w pełnej rodzinie oraz prawa do utrzymania więzi rodzinnych, uczuciowych i emocjonalnych między dzieckiem a rodzicem.

Godzi się zauważyć, że fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę („sąd może także przyznać”) nie oznacza dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji, lecz wskazuje na konieczność zbadania przez sąd wystąpienia i rozmiaru szkody niemajątkowej wynikającej z naruszenia dobra osobistego.

W ocenie Sądu ból po tragicznej śmierci ojca, poczucie straty i utrata wsparcia ojca powodują poczucie krzywdy i straty, który rozmiar nie odbiega od bólu żony-R. K. po stracie męża. W wyniku żałoby powodowie doświadczyli wielu stanów emocjonalnych wyzwolonych przez utratę ojca, który był ostoją i filarem rodziny – rozpacz, bólu, smutku, bezsilności, poczucia przytłoczenia, samotności, pustki, poczucia zagrożenia, lęku przed przyszłością. Na uwagę zasługuje fakt, że w momencie śmierci ojca powodowie byli niepełnoletni-M. K. miała 16 lat, S. K. był 11 letnim dzieckiem. Śmierć ojca w okresie dorastania powodowała, że powodowie zamartwiali się, mieli okresy zwątpienia, bezradności, izolacji.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powodów oraz zmarłego łączyły silne więzi rodzinne, a jego śmierć była przeżyciem dramatycznym, które w sposób zasadniczy zmieniło ich dotychczasowe życie. Ojciec odgrywał w życiu powodów ogromną rolę, dbał o ich rozwój, pomagał w nauce, organizował wspólne wyjazdy. Zmarły był bardzo dobrym człowiekiem, opiekuńczym mężem i ojcem, przejął na siebie obowiązek utrzymania rodziny, przed jego śmiercią rodzina K. była zgodną i prawidłowo funkcjonującą rodziną. Powodowie byli otoczeni jego miłością, poczuciem bezpieczeństwa, które im dawał.

Następstwem śmierci w sferze psychicznej osób najbliższych zmarłego jest proces żałoby obejmujący reakcję żalu, smutku, który występuje zawsze, jednak jego przebieg, nasienie oraz okres trwania nie jest jednakowy.

Powodowie doświadczyli traumy już od chwili wypadku, znaczenie dla oceny rozmiaru cierpień powodów ma także fakt, że o śmierci M. K. dowiedziała się od pracowników zakładu pogrzebowego, powód od matki. W dniu kiedy nastąpił wypadek powodowie mieli jechać wspólnie z ojcem nad jezioro, tymczasem w tym dniu powódka odebrała telefon od zakładu pogrzebowego w sprawie pochówku.

Istotne dla sprawy jest także że zmarły był jedynym żywicielem rodziny. Jego śmierć spowodowała nie tylko ból i rozpacz, ale także obawę o porządki w ekonomicznej stronie życia.

Nie bez znaczenia jest również postawa matki powodów, która straciła podporę rodziny i musiała zmierzyć się z zupełnie nową sytuacją. Po śmierci męża na R. K. spoczął wyłączny ciężar utrzymania rodziny-co niewątpliwie potęgowało jej obawy. Matka powodów skupiła się na własnych problemach, potrzebowała pomocy psychologicznej, nie radziła sobie z zaistniałą sytuacją. Z historii choroby R. K. oraz opinii biegłego psychiatry wynika, że śmierć męża spowodowała u niej obniżenie aktywności życiowej, motywacji do życia oraz przezwyciężenia trudności dnia codziennego i zaburzenie jej funkcjonowania społecznego. W tym stanie zdrowia, w jakim się znalazła, dzieci zostały ze swoimi problemami same. W jednym czasie utraciły wsparcie nie tylko ze strony ojca ale również matki, która pogrążona w bólu i rozpacz nie była w stanie w tej najtrudniejszej w ich dotychczasowym życiu chwili udzielić im odpowiedniego wsparcia. Dodatkowym czynnikiem wiążącym się z utratą ojca, który był jedynym żywicielem tej rodziny i jej motorem był problem związany z obawą o środki potrzebne na utrzymanie, a raczej ich braku. Dotychczas to A. K. wszelkimi dostępnymi metodami zapewniał godne życie rodzinie.

M. i S. K. do dnia śmierci ojca mieli szczęśliwe dzieciństwo, pozbawione problemów związanych z egzystencją. Utrata ojca pozbawiła ich tego wszystkiego, stracili coś co dla każdego człowieka jest bardzo istotne, utracili miłość i oparcie najbliższej osoby. Utracili nie tylko bez troskę dzieciństwa lecz strata jaką ponieśli jest nie do odzyskania albowiem utracili wsparcie rodzica, które nie tylko w dzieciństwie ale również w dorosłym życiu jest dla każdego człowieka bardzo istotne.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd uznał, że kwota 100 000 zł jest kwotą odpowiednią do rozmiaru doznanego przez powódkę krzywdy.

Przyznając zadośćuczynienie w określonej wyżej wysokości Sąd miał na względzie, że w chwili obecnej zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie na plan pierwszy wysuwa się kompensacyjna rola zadośćuczynienia. Pogląd, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej stracił już na aktualności i według aktualnego orzecznictwa zasadniczym kryterium zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy poszkodowanego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 października 2004 r., IACa 530/04, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., ICK131/03) Sąd podziela również stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK279/201, że skromny poziom życia danego środowiska czy danej rodziny nie może mieć znaczenia podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia za cierpienia spowodowane śmiercią bliskiej osoby.

Nie dający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru a tym samym wysokość zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. W okolicznościach niniejszej sprawy kwota 100 000 zł w ocenie Sądu ma

walor „odpowiedniej”. Proponowane przez pozwanego kwoty w granicach 40.000 złotych zdaniem sądu nie byłyby wymierne do poniesionej przez powodów krzywdy i straty miałyby jedynie wymiar symboliczny.

Przy określaniu wysokości zasądzonego roszczenia praktyka orzecznicza podkreśla konieczność rozważenia indywidualnych, szczególnych okoliczności konkretnego przypadku i kierowania się kompensacyjną funkcją instytucji zadośćuczynienia. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00 dotyczącym roszczenia na podstawie art. 445 §1 kc przypominał, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powinno opierać się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach. Ważne przy szacowaniu krzywdy jest ustalenie jak trwale skutki wywołało zdarzenie, nieodwracalny charakter niektórych następstw, wiek, a także fakt, iż doznanie krzywdy ma wpływ na inne dziedziny życia powódki. Oczywiście te ogólne przesłanki należy przełożyć na konkretne okoliczności dotyczące osoby poszkodowanej. Dopiero bowiem zindywidualizowanie uniwersalnych przesłanek może stanowić podstawę określenia „odpowiedniego” zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 roku, IV CSK 99/05).

Kierując się wyżej wskazanymi kryteriami należało zważyć, iż wyniku przedwczesnej śmierci ojca rodzina doznała wielkiej, nieopisananej straty, To on opiekował się domem, wszystkimi członkami rodziny. To on jednoczył całą rodzinę. Powodowie mogli liczyć na jego wsparcie w każdej sprawie, cały swój czas wolny po pracy spędzał z dziećmi, powodowie mogli liczyć na jego ciepło i miłość. Nie należy również zapominać, że czas w jaki zdarzył się przedmiotowy wypadek był najgorszym z możliwych. W dacie śmierci ojca powodowie byli niepełnoletni, mieli po 16 i 11 lat wtedy najmocniej potrzebowali stabilizacji i miłości obojga rodziców. Z dnia na dzień zmuszeni zostali radzić sobie praktycznie samemu. Zrozumiałym jest w tej sytuacji zagubienie i brak siły. Takie zagubienie powodów trwa do dnia dzisiejszego. Znamiennym jest, że mimo iż od tragicznego dnia upłynęło przeszło 8 lat powodowie ciągle pamiętają i żywo reagują bólem na wspomnienie tego dnia.

Powyższe okoliczności przemawiają w ocenie Sądu za koniecznością zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie po 100 000 złotych.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 kc, aczkolwiek ich bieg wyznaczono od dnia wyrokowania. Zdaniem Sądu należy bowiem stwierdzić, że brak jednoznacznych kryteriów zasądzania zadośćuczynienia, jego uznaniowość i pozostawienie tej kwestii do decyzji Sądu, zwłaszcza w przypadku naruszenia dóbr osobistych na podstawie art. 24 § 1 kc w zw. z art. 448 kc, przemawia za tym, by odsetki były zasądzone właśnie od daty wyrokowania. Przyznanie odsetek od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, poczynając od daty wezwania o jego zapłatę, spowodowałoby - zwłaszcza przy uwzględnieniu jej wysokości - istotne podwyższenie sumy zadośćuczynienia ponad kwotę uznaną przez sąd za odpowiednią w chwili orzekania /tak SN w wyroku z dnia 04 września 1998 roku, II CKN 875/97, Lex nr 477579/. Od daty wyroku zobowiązany pozostaje w opóźnieniu w zapłacie należnej kwoty. Od tej daty należą się uprawnionemu odsetki ustawowe (zob. uzasadnienie wyroku SN z 20.03.1998r., CKN 650/97, LEX nr 477665). Ustalenie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnia przyznanie odsetek od daty wyrokowania przez Sąd I instancji (por. uzasadnienie wyroku SN z 9.09.1999r., II CKN 477/98, LexPolonica nr 353897)

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 481 kc w zw. z art.455 kc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 18 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, o czym orzekł jak w punkcie I i II sentencji.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia roszczenia powodów o odsetki w całości oddalił powództwo o odsetki w pozostałym zakresie o czym orzekł w punkcie III sentencji.

W związku z tym, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy doszło do skutecznego cofnięcia powództwa ponad kwotę 100 000 zł dla każdego z powodów Sąd Okręgowy z mocy art. 355 § 1 kpc w zw. z art. 203 § 1 kpc umorzył powództwo w tym zakresie, o czym orzekł w punkcie IV sentencji.

Na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U z 2010, nr 90, poz. 594 j.t.) Sąd obciążył pozwanego kosztami sądowymi w części w jakiej powodowie przegrali proces tj. w połowie. Na kwotę 10 234,41 zł składały się kwoty po 5000 złotych tj. połowa opłaty od pozwu oraz połowa wydatków za opinię biegłych i wydatkami za dojazdy w wysokości 234,41 zł o czym orzekł w punkcie V sentencji.

Zgodnie z jego treścią art. 100 kpc w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Oparte na treści art. 100 kpc rozstrzygnięcie w punkcie IV wyroku poprzez wzajemne zniesienie kosztów, znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, albowiem doszło do częściowego uwzględnienia żądań- w połowie części na rzecz każdego z powodów.